



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 30 czerwca 2016 r.

Pozycja 430

POSTANOWIENIE

z dnia 21 października 2015 r.

Sygn. akt Ts 271/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Sp. z o.o. w sprawie zgodności:

art. 424⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 7 sierpnia 2015 r. (data nadania) Sp. z o.o. (dalej: skarżąca, spółka), wystąpiła o stwierdzenie, że art. 424⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „uniemożliwia stronie merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy wywołanej wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia bez wnikliwej jej analizy”, jest niezgodny z art. 45 Konstytucji. Pismem z 11 sierpnia 2015 r. pełnomocnik skarżącej sprostował oczywistą omyłkę polegającą na niewłaściwym określeniu skarżącej. Jak wskazał, w „skardze konstytucyjnej z 7 sierpnia 2015 r. błędnie została podana nazwa spółki: »MTS Sp. z o.o. z siedzibą w T.« zamiast prawidłowej nazwy, zgodnej z informacjami zawartymi w KRS – »MKS Sp. z o.o. z siedzibą w T.«”.

Skarga konstytucyjna została złożona w Trybunale Konstytucyjnym w związku z następującą sprawą. Skarżąca wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z marca 2013 r. Postanowieniem z grudnia 2014 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi, stwierdziwszy, że jest ona oczywiście bezzasadna. Orzeczenie to wraz z uzasadnieniem zostało doręczone skarżącej 28 stycznia 2015 r.

W kwietniu 2015 r. skarżąca wystąpiła do Sądu Rejonowego w T. (dalej: Sąd Rejonowy w T.) z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej. Postanowieniem z czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w T. ustanowił dla skarżącej radcę prawnego z urzędu. Pismem z czerwca 2015 r., doręczonym 23 czerwca 2015 r., Okręgowa Izba Radców Prawnych w K. (dalej: OIRP w K.) wyznaczyła pełnomocnika. W dniu 25 czerwca 2015 r. wyznaczony radca prawny wystąpił do Sądu Rejonowego w T.

o zwolnienie go z obowiązku pełnienia funkcji pełnomocnika. Postanowieniem z czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w T. uwzględnił wniosek i jednocześnie zwrócił się do OIRP w K. o wyznaczenie innego radcy prawnego. Pismem z lipca 2015 r. OIRP w K. wyznaczyła pełnomocnika. Pismo to zostało doręczone radcy prawnemu 21 lipca 2015 r.

Zdaniem skarżącej zakwestionowany w skardze art. 424⁹ k.p.c. narusza prawo do rzetelnego rozpoznania sprawy (art. 45 Konstytucji), ponieważ posługuje się niedookreślonym i niezdefiniowanym pojęciem „oczywista bezzasadność”. Nadto – jak podkreśla skarżąca – o zasadności skargi sąd orzeka w składzie jednego sędziego, a orzeczenie, które zawiera „lapidarne” uzasadnienie, jest niezaskarżalne.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia warunków określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanych w ustawie o TK.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę może wnieść każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. W myśl art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, skarżący ma obowiązek wskazać te wolności i prawa oraz określić sposób ich naruszenia.

Skarżąca zakwestionowała art. 424⁹ k.p.c. w brzmieniu: „Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest oczywiście bezzasadna”.

Skarżąca wywodzi legitymację do wniesienia skargi konstytucyjnej z naruszenia zasady rzetelnego postępowania przed Sądem Najwyższym. Zdaniem skarżącej przejawem nierzetelności ustanowionej procedury jest posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem niedookreślonym „oczywista bezzasadność”, a także kumulacja kilku innych ograniczeń mających swoje źródło w zakwestionowanym przepisie.

W związku z zarzutami sformułowanymi w skardze Trybunał przypomina, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (tak jak skarga kasacyjna) jest środkiem nadzwyczajnym, niejako „ponadstandardowym”, służącym przede wszystkim określonym celom publicznym. Prawo do skargi nie jest – tak jak prawo do skargi kasacyjnej – koniecznym i konstytucyjnym składnikiem prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dlatego też w odniesieniu do tego środka prawnego nie obowiązują takie standardy jak w przypadku środków stosowanych w postępowaniu przed sądami pierwszej i drugiej instancji. Trybunał stoi na stanowisku, że ustawodawca dysponuje szerszym marginesem swobody w kształtowaniu środka nadzwyczajnego, a to nakazuje stosować łagodniejsze kryteria oceny konstytucyjności przepisów regulujących jego prawny reżim w ustawodawstwie zwykłym (zob. wyrok TK z 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29). W konsekwencji, w wypadku kształtowania procedury rozpatrywania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako środka nadzwyczajnego przysługującego od orzeczeń prawomocnych ustawodawca ma szerszy niż zazwyczaj margines swobody

w formułowaniu przepisów. Zakres tej swobody w odniesieniu do nadzwyczajnych i zwyczajnych środków jest zatem inny – większe są uprawnienia ustawodawcy kształtującego reżim prawny w wypadku środka nadzwyczajnego, a tym samym także kryteria kontroli konstytucyjności w obu wypadkach są różne.

Jednocześnie w orzecznictwie Trybunału wyrażany jest pogląd, zgodnie z którym w sytuacji gdy ustawodawca w wybranych przez siebie kategoriach spraw zdecyduje się przyznać prawo do instancji nadzwyczajnej, to postępowanie w takich sprawach musi odpowiadać standardom rzetelnego procesu wynikającym zarówno z art. 45 ust. 1, jak i art. 2 Konstytucji (zob. postanowienie TK z 10 sierpnia 2001 r., Ts 58/01, OTK ZU nr 6/2001, poz. 207).

Trybunał zauważa, że kwestia niedostatecznej określoności pojęcia „oczywista bezzasadność” jako warunku przyjęcia do rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tj. kasacji) była przedmiotem oceny Trybunału w sprawie o sygn. SK 30/05 (wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2). W orzeczeniu tym Trybunał wyraził pogląd, zgodnie z którym zwroty niedookreślone są co do zasady zgodne z Konstytucją, jeśli ich stosowaniu przez sądy towarzyszą określone gwarancje proceduralne, takie jak jawność postępowania lub ujawnianie motywów rozstrzygnięcia. Jak wskazał Trybunał: „ustalanie treści zwrotu »oczywista bezzasadność« może być dokonane w sensowny sposób tylko na podstawie analizy uzasadnień orzeczeń sądu kasacyjnego przyjmującego *in concreto* istnienie oczywistej bezzasadności. (...) Problemem jest tu nie to, że ustawodawca posłużył się zwrotem niedookreślonym, lecz to, że praktyka odkodowania tego zwrotu, na skutek uproszczonej procedury rozpoznawania kasacji uznawanej za »oczywiście bezzasadną« – wymyka się ocenie, wartościowaniu i kontroli ze strony jakiegokolwiek czynnika poza bezpośrednio w danej sprawie orzekającym składem sądu”.

Z kolei w wyroku z 30 maja 2007 r. (SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53) Trybunał za niekonstytucyjny uznał przepis, który zwalniał Sąd Najwyższy z obowiązku pisemnego uzasadnienia postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jak orzekł Trybunał, taka regulacja w połączeniu z brakiem obowiązku informowania stron o posiedzeniu, znosi kontrolę podejmowanych w tym zakresie decyzji. Naruszała ona również zasadę państwa prawnego, zgodnie z którą przepisy powinny gwarantować rozpoznawanie spraw przez instancje odwoławcze rzetelnie, z poszanowaniem praw stron procesowych oraz w sposób umożliwiający ocenę orzeczenia. Zdaniem Trybunału z perspektywy konstytucyjności niemożliwy do zaakceptowania był stan prawny przyjęty na gruncie k.p.c., wyłączający wszelkie możliwe instrumenty zapewniające przejrzystość orzekania, tj. zarówno obowiązek uzasadniania postanowień o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i orzekania w tej sprawie na posiedzeniu niejawnym. Powyższe orzeczenie, w wyniku którego przywrócono ogólną zasadę uzasadniania orzeczeń Sądu Najwyższego, ukształtowało standard rzetelnego postępowania przed Sądem Najwyższym. W orzecznictwie Trybunału wyrażany jest bowiem pogląd, że uzasadnienie orzeczenia jest komponentem prawa do sprawiedliwego rozstrzygnięcia, a jego znaczenie rośnie zwłaszcza wówczas, gdy przesłanki podjęcia określonego rozstrzygnięcia są niedookreślone. W swoim orzecznictwie Trybunał zwracał również uwagę na to, że uzasadnienie zapobiega dowolności i arbitralności sądu. Pełni ono ważną rolę nawet wtedy, gdy orzeczenie nie podlega kontroli, gdyż dzięki informacjom zawartym w uzasadnieniu uczestnicy postępowania, a także potencjalne strony przyszłych postępowań mogą dostrzec pewne mechanizmy procesowe i ocenić szanse powodzenia w konkretnej sprawie. W ten sposób jest zatem spełniany kolejny wymóg sprawiedliwości proceduralnej, a mianowicie wymóg przewidywalności rozstrzygnięć sądowych (zob. wyrok TK z 2 października 2006 r., SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118).

Od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału w sprawie o sygn. SK 68/06, tj. 15 czerwca 2007 r. odmowa przyjęcia skargi zapada na posiedzeniu niejawnym, ale sąd obowiązany jest uzasadnić swoje stanowisko. Cytowany wyrok ma zastosowanie ze względu na wprowadzone w art. 424¹² k.p.c. odesłanie również w sprawach odmowy przyjęcia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (zob. postanowienie TK z 2 kwietnia 2008 r., SK 97/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 49).

Podnoszona przez skarżącą kwestia „lapidarnego” uzasadniania tego rodzaju postanowień przez Sąd Najwyższy, choć może rodzić problemy natury konstytucyjnej, dotyczy wyłącznie stosowania prawa, nie zaś samej treści art. 424⁹ k.p.c. (por. na tle poprzedniego stanu prawnego wyrok TK z 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29, pkt 4.8 uzasadnienia). W związku z powyższym Trybunał wskazuje, że przedstawione w skardze argumenty w tym zakresie nie mogą stanowić podstawy przyjęcia jej do merytorycznej oceny.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że skarżąca nie wskazała, w jaki sposób zakwestionowany w skardze art. 424⁹ k.p.c. narusza jej prawa wyrażone w art. 45 Konstytucji.

Okoliczność ta jest zgodnie z art. 49 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 2 i art. 36 ust. 3 ustawy o TK podstawą odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

W związku z tym Trybunał postanowił jak w sentencji.